

Sygnatura akt II AKa 276/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Witold Franckiewicz

Sędziowie: SSA Bogusław Tocicki

SSO del. do SA Agata Regulska (spr)

Protokolant: Anna Turek

**przy udziale prokuratora Prokuratury Okręg. del. do Prok. Regionalnej Dariusza Wrzesińskiego
po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r.**

sprawy

D. S. (1)

**oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 2 kk przy zast.
art. 11 § 2 kk**

I. S. (1)

**oskarżonej z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 2 kk przy zast.
art. 11 § 2 kk**

H. B.

**oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 2 kk przy zast.
art. 11 § 2 kk**

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 4 kwietnia 2018 r. sygn. akt III K 49/17

**I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych: D. S. (1), I. S. (1) i H. B. w ten sposób, że
wymierzone oskarżonym w punkcie I części rozstrzygającej kary obniża do:**

a) **D. S. (1) – 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;**

b) **H. B. i I. S. (1) – roku pozbawienia wolności;**

**II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych: D. S. (1), I. S. (1) i H. B.
utrzymuje w mocy;**

III. zasądza od oskarżonych: D. S. (1), I. S. (1) i H. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. J. (1) po 1200 zł tytułem poniesionych przez niego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonych: D. S. (1), I. S. (1) i H. B. na rzecz Skarbu Państwa przypadające na nich koszty postępowania odwoławczego odpowiednio:

a) od D. S. (1) w wysokości 4306,70 zł (cztery tysiące trzysta sześć 70/100) złotych na co składa się 6,70 zł zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa w tym postępowaniu oraz 4300 zł opłaty za obie instancje;

b) od I. S. (1) w wysokości 2186,70 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt sześć 70/100) złotych na co składa się 6,70 zł zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa w tym postępowaniu oraz 2180 zł opłaty za obie instancje;

c) od H. B. w wysokości 4186,70 zł (cztery tysiące sto osiemdziesiąt sześć 70/100) złotych na co składa się 6,70 zł zryczałtowanych wydatków Skarbu Państwa w tym postępowaniu oraz 4180 zł opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

D. S. (1), I. S. (1) (...) B. zostali oskarżeni o to, że :

w 08 lutego 2016 r. w K. i G., działając wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd Sądu Okręgowego w Gliwicach I Wydział Cywilny co do zasadności występowania nieistniejącego roszczenia, wynikającego ze złożonego w tym Sądzie wraz z pozwem o wydanie nakazu zapłaty blankietu weksla in blanco, wypełnionego przez H. B. niezgodnie z wolą podpisanego na wekslu jako poręczyciel J. J. (1) oraz wystawionego w innym celu niż określono w pozwie, usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości J. J. (1), poprzez wydanie w dniu 04 marca 2016 r. w sprawie o sygn. I Nc 15/16 nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zobowiązującym J. J. (1) i I. S. (1) do solidarnej zapłaty na rzecz D. S. (1) kwoty 3.596.979,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na szkodę J. J. (1),

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i art. 270 § 2 kk przy zast. art. 11 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2018 roku, sygn. akt: III K 49/17 orzekł:

I. w miejsce zarzucanego czynu opisanego w części wstępnej wyroku uznał oskarżonych D. S. (1), I. S. (1) i H. B. za winnych popełnienia tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia 2016 r. do dnia 8 lutego 2016 r. w K. i w G., działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd Sądu Okręgowego w Gliwicach co do zasadności występowania nieistniejącego roszczenia wynikającego ze złożonego w tym Sądzie, wraz z pozwem D. S. (1) o wydanie nakazu zapłaty, blankietu weksla in blanco, wypełnionego przez H. B. niezgodnie z wolą podpisanego na tym wekslu jako poręczyciel J. J. (1) oraz wystawionego w innym celu niż określono w pozwie, usiłowali doprowadzić J. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości poprzez wydanie w dniu 4 marca 2016 r. przez Sąd Okręgowy w Gliwicach, I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Nc 15/16, nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zobowiązującym J. J. (1) i I. S. (1) do solidarnej zapłaty na rzecz D. S. (1) kwoty 3.596.979,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25.000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na szkodę J. J. (1), jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na złożenie przez J. J. (1) zarzutów od tego nakazu zapłaty i wstrzymanie przez Sąd Okręgowy w Gliwicach jego wykonalności, tj. przestępstwa z art. 13

§ 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. skazał D. S. (1) na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności, I. S. (1) na karę 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i H. B. na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonym D. S. (1), I. S. (1) i H. B. kary grzywny w liczbie po 200 (dwieście) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej dla oskarżonych D. S. (1) i H. B. na kwotę 100 (stu) złotych i dla oskarżonej I. S. (1) na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

III. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził solidarnie od oskarżonych D. S. (1), I. S. (1) i H. B. na rzecz pokrzywdzonego J. J. (1) kwotę 20.000 (dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 633 k.p.k. zasądził od oskarżonych D. S. (1), I. S. (1) i H. B. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. J. (1) kwoty po 1.080 (jeden tysiąc osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu uzasadnionego wydatku związanego z ustanowieniem jednego pełnomocnika w postępowaniu przygotowawczym i sądowym;

V. na podst. art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym:

- od D. S. (1) w kwocie 304,59 (trzysta cztery 59/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków związanych z jego sprawą i w kwocie 4.400 (cztery tysiące czterysta) złotych tytułem opłaty sądowej,

- od I. S. (1) w kwocie 304,59 (trzysta cztery 59/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków związanych z jego sprawą i w kwocie 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem opłaty sądowej,

- od H. B. w kwocie 304,59 (trzysta cztery 59/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych przez Skarb Państwa wydatków związanych z jego sprawą i w kwocie 4.400 (cztery tysiące czterysta) złotych tytułem opłaty sądowej.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżeni.

Obrońca oskarżonego D. S. (1) - adv. D. T. - zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego co do winy, zarzucając:

1) obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonych D. S. (1), I. S. (1) i H. B., polegającej na odmowie waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie, w jakim zgodnie podawali, iż I. S. (1) wręczyła H. B. przedmiotowy weksel jako zabezpieczenie udzielonej jej w 2004 r. pożyczki w wysokości 1,5 miliona złotych, zaś oskarżony D. S. (1) zadeklarował, że spłaci zobowiązanie żony i w tym celu wykupił weksel, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonych korespondowały ze sobą, były logiczne i konsekwentne;

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonej I. S. (1), polegającej na odmowie dania wiary twierdzeniu oskarżonej, że nie pobrała z banku nieanulowanego weksla, podczas gdy żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów, a zwłaszcza zeznania świadków – pracowników banku, nie wskazywał, iż oskarżonej lub komukolwiek wydany został taki weksel;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego zeznań świadków R. W., A. B. (1), M. Ż., B. M., S. M. i A. S., będących pracownikami Banku Spółdzielczego w K., w zakresie w jakim zgodnie podawali, iż nigdy nie spotkali się z przypadkiem, aby wydany weksel dalej brał udział w obrocie, a ich zeznania w tej części były logiczne i konsekwentne;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy dokumentu o nazwie „Ewidencja (rejestr) weksli przyjmowanych na zabezpieczenie udzielonego kredytu (gwarancji)”, z którego

wynika, iż przy zawarciu umowy kredytu z dnia 20 kwietnia 2005 r. oskarżona I. S. (1) (wówczas J.) wystawiła sześć weksli in blanco z klauzulą „bez protestu”, podczas gdy klauzula znajdująca się na wekslu załączonym przez oskarżonego D. S. (1) do pozwu o zapłatę nie została nakreślona ręką oskarżonej I. S. (1), co rodzi poważne wątpliwości, czy weksel załączony do pozwu jest tym samym wekslem, co ten wystawiony na zabezpieczenie kredytu z dnia 20 kwietnia 2005 r.;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego zeznań pokrzywdzonego J. J. (1) w zakresie w jakim twierdził, iż jeszcze w 2005 r. małżonkowie J. wspólnie zaciągali kredyt, co czyni wiarygodną wersję oskarżonej, iż pokrzywdzony złożył poręczenie na wekslu wręczonym H. B. w 2004 r.;

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy ocenie materiału dowodowego wyjaśnień oskarżonej w części, w jakiej wskazywała przyczynę braku deklaracji wekslowej, sporządzonej przy zawarciu umowy pożyczki z H. B.;

- art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonych nie dającej się usunąć wątpliwości w zakresie ustalenia, czy I. S. (1) wydany został nieanulowany zgodnie z obowiązującymi w banku przepisami weksel, podczas gdy wątpliwość ta – wobec braku dowodów – powinna zostać rozstrzygnięta na korzyść oskarżonych;

- art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma, na okoliczność ustalenia, czy zdeponowany w sprawie cywilnej weksel nosi ślady zamazywania jego fragmentów, zwłaszcza w miejscu, gdzie znajduje się zapis „bez protestu”, skoro zgodnie z treścią dokumentacji bankowej oskarżona I. S. (1) miała nakreślić ten zapis, a nie budzi wątpliwości, że nie jest autorką klauzuli znajdującej się na wekslu.

2) w konsekwencji obraży wyżej wymienionych przepisów prawa procesowego – zarzucił – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że :

- I. S. (1) i J. J. (1) w 2004 r. i w 2005 r. nie znali się z oskarżonym H. B., ani z jego bratem A. B. (2), podczas gdy z wyjaśnień oskarżonej wynika, iż już w 2004 r. oskarżona była zaprzyjaźniona z A. B. (2) oraz znała się z jego bratem, oskarżonym H. B.;

- co najmniej jeden z weksli wystawionych na zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 20 kwietnia 2005 r. został wydany oskarżonej jako nieanulowany, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego;

- I. S. (1) przekazała nieanulowany weksel swojemu mężowi – oskarżonemu D. S. (1), a ten udał się z nim do H. B. z propozycją zarobienia na nim pieniędzy, w sytuacji gdy przeczyły temu zgodne i konsekwentne wyjaśnienia oskarżonych, tłumaczące w jaki sposób doszło do wejścia w posiadanie weksla przez H. B.;

- oskarżony H. B. wypełnił weksel przekazany mu przez D. S. (1) niezgodnie z wolą podpisanego na tym wekslu poręczyciela J. J. (1), podczas gdy z okoliczności sprawy wynikało, że pokrzywdzony miał świadomość zaciągniętego przez zonę zobowiązania, a także poręczył wystawiony weksel, tak jak to częstokroć czynił przy okazji zawierania przez małżonków umów kredytu;

- oskarżony D. S. (1) wprowadził w błąd Sąd Okręgowy w Gliwicach wnosząc pozew na podstawie weksla, występując tym samym z nieistniejącym roszczeniem, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody wskazywały na to, że oskarżeni nie popełnili żadnego przestępstwa, a załączony do pozwu weksel został wystawiony na zabezpieczenie realnej pożyczki i wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o :

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

względnie:

2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonych I. S. (1), D. S. (1) i H. B. – adw.Z. P. – zaskarżył wyrok co do orzeczenia o winie oskarżonych, a w konsekwencji co do orzeczenia o wymierzonych im karach, zarzucając:

1. istotny błąd w ustaleniach faktycznych poczynionych odnośnie zaistniałego stanu faktycznego tak co do uznania, iż oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej jak i co do ustaleń dotyczących chęci doprowadzenia J. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, jak i co do ustaleń dotyczących pochodzenia weksla złożonego jako załącznik pozwu o wydanie nakazu zapłaty z weksla, które to błędy miały istotny wpływ na orzeczenie o winie oskarżonych oraz istotny błąd w ocenie motywów działania poszczególnych oskarżonych poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż działali Oni wspólnie z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej.
2. obrazę przepisu art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, iż oskarżony D. S. (1) swoim działaniem wyczerpał przesłanki powyższych przepisów i ze działał on z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej.
3. bezpodstawne przyjęcie, iż oryginał weksla wypełnionego przez H. B. jest jednym z weksli odebranych przez I. S. (1) z Powiatowego Banku Spółdzielczego w K. po spłacie kredytu co miało istotny wpływ na treść orzeczenia w zakresie uznania winy wszystkich oskarżonych.
4. naruszenie treści art. 7 k.p.k., tj. zasady swobodnej oceny dowodów poprzez oparcie ustaleń na błędnej i nieuzasadnionej interpretacji zeznań świadków: R. W., A. B. (3), B. M., A. S., S. M., K. B. i A. M. oraz nieuzasadnione danie wiary świadkom: J. J. (1) i A. W. bez jakiegokolwiek weryfikacji prawdziwości ich zeznań.
5. rażące naruszenie zasady wynikającej z treści art. 7 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia wszelkich wątpliwości dotyczących przedłożonej dokumentacji bankowej jako zagadnienia kluczowego dla końcowego orzeczenia w niniejszej sprawie.
6. naruszenie treści art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary dowodom nieprzekonującym i oparcie się na faktach nieudowodnionych poprzez danie wiary w całości zeznaniom świadka A. W. pomimo, iż stoją one w wyraźnej sprzeczności z treścią dokumentów – dowodów doręczenia przesyłek poleconych zawierających zapisy co do zawartości przesyłek nadanych przez D. S. (1).
7. rażące naruszenie przepisów dotyczących wymiaru kary poprzez wymierzenie oskarżonym bezwzględnych kar pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów;

z ostrożności procesowej o:

2. w przypadku uznania winy oskarżonych o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonym kar z warunkowym zawieszeniem ich wykonania;

lub

3. o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Opolu III Wydział Karny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obrońców oskarżonych D. S. (1), I. S. (1) i H. B. nie są zasadne w części dotyczącej ich sprawstwa i winy i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Ani wysunięte w nich zarzuty, ani przytoczona na ich poparcie argumentacja, nie dostarczyły podstaw do uznania kontestowanego orzeczenia za nietrafne. Nie doszło także w trakcie ferowania

zaskarżonego wyroku do żadnego ze wskazanych we wniesionych środkach odwoławczym uchybień, ani też nie ujawniono w trakcie kontroli instancyjnej innych uchybień o charakterze bezwzględny, które mogłyby zobowiązać Sąd Odwoławczy do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i cofnięcia sprawy do stadium postępowania przed Sądem I instancji.

Wśród wielu podnoszonych zarzutów w części zasadny jest jedynie ten dotyczący rażącej niewspółmierności kar wymierzonych oskarżonym, co zostanie omówione w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie wskazać należy, iż wbrew zarzutom apelacyjnym, postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji nie jest dotknięte żadnymi uchybieniami i brakami, a uzupełnienie go przez Sąd Apelacyjny o dowód z ekspertyzy z zakresu porównawczych badań pisma ręcznego i podpisów, temu nie przeczy. Ocena dowodów jest bezbłędna i respektuje wszelkie wymogi płynące z art. 7 k.p.k.

Sąd Okręgowy przypisując oskarżonym sprawstwo czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przywołał szereg okoliczności, które, jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, były na tyle logiczne i wewnętrznie spójne, że nie pozostawiały żadnych wątpliwości co do ostatecznej ich oceny. Ze stanowiskiem tym wypada się zgodzić, bowiem ponowna analiza akt sprawy dokonana pod kątem sformułowanych przez obronę zarzutów apelacyjnych doprowadziła Sąd Odwoławczy do tożsamyh wniosków. Wbrew forsowanemu przez apelujących stanowisku, wyrok w sprawie wydany został po wnikliwym, bardzo rzetelnym wyjaśnieniu wszystkich okoliczności zdarzenia, zebrany materiał dowodowy Sąd I instancji ocenił prawidłowo, zaś stanowisko swoje uargumentował w sposób należyty, wskazując którym konkretnie dowodom dał wiarę i dlaczego, a którym wiary tej odmówił. Wywody Sądu Okręgowego w tym zakresie są jasne i przekonujące, poczynione ustalenia logicznie wypływają z całokształtu zgromadzonego w toku procesu materiału, natomiast przeprowadzona ocena dowodów uwzględnia zarówno wskazania wiedzy, jak i zasady doświadczenia życiowego.

Sąd Apelacyjny aprobeuje przyjęty przez Sąd meriti tok myślenia, wbrew zarzutom obu apelacji, którego głównym założeniem było stwierdzenie, iż weksel, na podstawie którego oskarżony D. S. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach o wydanie nakazu zapłaty był jednym z weksli złożonych przez I. S. (1) na zabezpieczenie kredytu wziętego w Powszechnym Banku Spółdzielczym w 2005 roku, którego poręczycielem był pokrzywdzony J. J. (1). Czyniąc takie ustalenia Sąd Okręgowy dysponował dowodami z dokumentów w postaci umowy o kredyt w rachunku bieżącym z 20.04.2005 r. wraz z załącznikami, deklaracji wystawcy weksla in blanco z tego samego dnia, ewidencji weksli przyjmowanych jako zabezpieczenie kredytu z niekwestionowanym podpisem oskarżonej oraz kserokopiami sześciu weksli. Dokumenty te zostały dostarczone przez Bank. Wynikały z nich okoliczności zaciągnięcia kredytu przez I. S. (1) wtedy J. w 2005 r., które opisywał w swoich zeznaniach również pokrzywdzony oraz pracownicy Banku. Te same dowody pozwoliły Sądowi Okręgowemu na ustalenie, że po spłacie kredytu weksle, z których jeden nie został anulowany odebrała oskarżona.

Podkreślanie przez apelujących, występujących w ewidencji nieścisłości opisujących przyjęte przez bank weksle oraz kwestii późniejszego odnalezienia dokumentów związanych z zawartym kredytem, w świetle zeznań jego pracowników, a zwłaszcza w świetle posiadania przez bank kserokopii weksli służących jego zabezpieczeniu, w żaden sposób nie może zdyskredytować ustaleń poczynionych przez Sąd meriti. Nie do przyjęcia jest teza forsowana przez jednego z obrońców, iż z uwagi na powiązania towarzyskie pokrzywdzonego J. J. (1), bliżej nieokreślony pracownik czy pracownicy banku spreparowali dokumentację kredytową umowy z 2005r., która wcześniej zaginęła i podmienili jedną z kserokopii weksli służących jej zabezpieczeniu. To z kolei miało spowodować, iż wykonane opinie grafologiczne, zarówno te przeprowadzone w postępowaniu karnym jak i ta dopuszczona jako dowód w postępowaniu apelacyjnym są zgodne z wekslem, na podstawie którego oskarżony D. S. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach o wydanie nakazu zapłaty.

Po pierwsze trudno założyć, że w ramach pomocy koledze zostanie uruchomiony cały proceder przestępczy, aby uwiarygodnić twierdzenia J. J. (1) co do posłużenia się przez I. S. (1) odebranych z banku wekslem. Po drugie, gdyby istotnie preparowano dokumentację kredytu z 2005r., to również pozostałe dokumenty, w tym rzeczona ewidencja

weksli, byłyby idealnie dopasowane do prezentowanej przez pokrzywdzonego wersji, nie dając możliwości do jej podważania. Wbrew twierdzeniom obu apelacji, Sąd nie dopuścił się obrazy art. 410 k.p.k. ignorując przy ocenie materiału dowodowego dokument o nazwie „Ewidencja weksla”, podobnie jak nie pominął zeznań świadków A. S., S. M., B. M., R. W., A. B. (1) i M. Ż..

Na podstawie dokumentacji kredytowej, w tym „Ewidencji weksli” wraz z kserokopiami weksli wykonanymi przez bank w chwili udzielania kredytu, służącej jej zabezpieczeniu oraz zeznań świadków pracujących w banku Sąd poczynił ustalenia co do treści zamieszczonej, nie na jednym wekslu, jak podają apelujący, ale na wszystkich sześciu wekslach biorąc pod uwagę ich szatę graficzną, kolejność naniesionych imion i nazwisk poręczyciela, treści dalszych zapisów, a także braku klauzuli bez protestu.

Wszyscy zeznający w sprawie pracownicy Powiatowego Banku Spółdzielczego podali, iż kserokopie weksli wykonywane były w momencie udzielania kredytu oskarżonej w 2005r. Oryginały złożone zostały w skarbcu jako papiery wartościowe, a bank pracował na kopiach. M. Ż., która była wtedy kierowniczką zespołu kredytów, osobiście zrobiła kserokopie, o czym świadczy pieczęta z datą i jej podpisem. Z kolei świadek R. W. wyjaśniła dlaczego na wekslach nie było klauzuli bez protestu, a znajdował się on w deklaracji wekslowej. Zgodnie z obowiązującą wówczas instrukcją dotyczącą zabezpieczeń kredytowych w deklaracji wekslowej i ewidencji wekslowej był zapis weksel własny in blanco z klauzulą „bez protestu”, natomiast klauzuli takiej nie było na samym wekslu. Dopiero gdyby kredyt nie został spłacony i weksel byłby wypełniany przez bank, klauzula taka zostałaby naniesiona. Sporządzenie zatem tego zapisu przez H. B. w momencie, gdy oskarżeni postanowili ponownie wykorzystać weksel nie podważa ustaleń Sądu I instancji co do jego pochodzenia.

Z protokołów przesłuchań pracowników banku wynika jednoznacznie, że nie wykluczali oni sytuacji, aby po spłacie kredytu przez I. S. (1), na skutek błędu ludzkiego, wydano jej weksel bez anulowania, choć przyznawali, że nie spotkali się w praktyce, aby zwrócony klientowi weksel brał udział w obrocie. Nie były to jednak domysły świadków jak chce apelujący, ale wnioski, do których doszli po analizie dokumentów i obowiązujących procedur w Oddziale Banku. Weksel przyjęty dla zabezpieczenia kredytu był bowiem podpisany w charakterystyczny sposób przez poręczyciela, w odwrotnej kolejności nakreślono imię i nazwisko, a w słowie „poręczam” była specyficzna kropczka. Dlatego właśnie analizując kserokopie weksla i dokumentację związaną z udzielonym kredytem, nabrali pewności, iż to ten sam weksel.

Chybione są wobec tego zarzuty apelacji, że podstawą ustaleń faktycznych, co do tożsamości weksla użytego przez D. S. (1) w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Gliwicach, z tym, służącym zabezpieczeniu kredytu udzielonego I. S. (1) w 2005r., którego poręczycielem był J. J. (1), a następnie możliwości wydania go bez anulowania oskarżonej po spłacie kredytu były domysły pracowników banku. Sąd Okręgowy czyniąc takie ustalenia nie pominął ich zeznań lecz właśnie te zeznania prawidłowo ocenione jak również dokumenty, w tym wielokrotnie wymieniana w apelacjach obu obrońców ewidencja weksli i zeznania pokrzywdzonego pozwoliły na ich skonstruowanie.

Nie bez znaczenia dla oceny ich poprawności jest fakt, że ustalenia Sądu I instancji w zakresie dotyczącym weksli oparte były również na opiniach biegłych z Laboratorium (...) w O. i biegłego grafologa M. N. wykonującego opinię na zlecenie pokrzywdzonego J. J. (1). Treść tych opinii zgodna jest także z ekspertyzą biegłego sądowego P. F. sporządzoną na potrzeby postępowania cywilnego przed Sądem Okręgowym w Opolu o sygn. akt IC 492/16., z której dowód przeprowadzono w postępowaniu odwoławczym. Wnioski wszystkich powyższych opinii jednoznacznie wskazywały, iż weksel wypełniony przez oskarżonego H. B. na kwotę 3.596.979,46 zł., a przedłożony przez D. S. (1) w postępowaniu nakazowym przed Sądem Okręgowym w Gliwicach jest tym samym wekslem, który służył zabezpieczeniu kredytu udzielonego I. S. (1) w 2005r., a następnie wydanym jej po spłacie kredytu bez anulowania.

Wobec powyższych rozważań wszystkie zarzuty obu apelacji dotyczące pochodzenia weksla złożonego jako załącznik pozwu o wydanie nakazu zapłaty przez D. S. (1) tak co do naruszenia przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. czy 5 k.p.k., których konsekwencją miał być błąd w ustaleniach faktycznych są bezzasadne, podobnie jak zarzut obrazy art. 167 k.p.k. zwłaszcza w świetle dowodu dopuszczonego przez Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym.

Odnosząc się do zarzutów obrazu art. 7 k.p.k. poprzez odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonych w zakresie w jakim zgodnie podawali, że I. S. (1) wręczyła H. B. weksel jako zabezpieczenie udzielonej jej przez niego pożyczki w kwocie 1,5 mln złotych w 2004r., a oskarżony D. S. (1) zadeklarował, że spłaci zobowiązania żony i w tym celu wykupił weksel, wyjaśnieniom I. S. (1) co do braku deklaracji wekslowej, zeznaniom A. W. co do treści doręczonych przesyłek oraz obrazu art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie zeznań J. J. (1), że w 2005r. wspólnie z żoną (I. J. obecnie S.) wziął kredyt, zatem wiarygodna jest wersja oskarżonej, że był poręczycielem jej pożyczki w 2004r udzielonej przez H. B., to są one chybione. Wskazać należy, iż przepis zawarty w art. 410 k.p.k. zawiera dwie normy o charakterze nakazującym, odnoszące się do podstawy wyroku. Pierwsza nakazuje sądowi ujawnienie dowodów na rozprawie głównej. Druga nakazuje, aby podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Artykuł 410 k.p.k. pozostaje w ścisłym związku z art. 7 k.p.k. i art. 167 k.p.k. We wzajemnym powiązaniu przepisy te regulują proces budowania podstawy dowodowej wyroku. W przedmiotowej sprawie skarżący zarzucają Sądowi Okręgowemu naruszenie powyższych przepisów poprzez nie uwzględnienie spójnych wyjaśnień oskarżonych i fragmentu zeznań J. J. (1).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób dopatrzeć się naruszenia przez Sąd Okręgowy ww. przepisów, skarżący nie podnosi np. jakie dowody dodatkowo powinny być przeprowadzone, jego zarzuty sprowadzają się w istocie do forsowania własnej wersji zdarzeń, dopasowując do niej przeprowadzone przez Sąd dowody pomijając zupełnie istotę wynikających z niej wniosków, a zatem do polemiki z ustaleniami Sądu I instancji.

Przedstawiona przez oskarżonych wersja dotycząca okoliczności udzielenia przez H. B. rzekomej pożyczki oskarżonej I. S. (1), zabezpieczenie jej wekslem poręczonym przez pokrzywdzonego, a następnie zadeklarowanie przez obecnego męża D. S. (1) jej wykupu, nie tyle trąci naiwnością, ile lekceważeniem doświadczenia życiowego i zawodowego osób sprawę tę prowadzących. Sąd I instancji przeanalizował sytuację majątkową I. S. (1), H. B. i D. S. (1) na przestrzeni lat i ze zgromadzonych dowodów w żadnym wypadku nie można wysnuć wniosku by oskarżeni dysponowali kwotą 1,5 miliona złotych we wskazanych okresach, a tym bardziej by tak nonszalancko nią dysponowali.

Żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie wskazuje by H. B. posiadał tak znaczną kwotę pieniędzy, którą rzekomo zarobił „na powodzi” w 1997r. Jego zeznania podatkowe temu przeczą. Nie wiedziała o nich jego żona. I. S. (1) również nie zapłaciła podatku od zaciągniętej pożyczki Co działo się z pieniędzmi H. B. od 1997r.? Na co I. S. (1) przeznaczyła tak dużą kwotę skoro nikt tego nie zauważył? Dlaczego H. B. nie dochodził spłaty pożyczki od oskarżonej przez 14 lat, a gdy ostatecznie jej zażądał, nie otrzymał pieniędzy. Trudno zaakceptować wyjaśnienia, że trzeci z oskarżonych - D. S. (1) wykupił weksel od H. B. na tak znaczną kwotę odpłacając go kolejnym. Tym bardziej, że H. B. twierdził przecież, iż zdecydował się odzyskać udzieloną pożyczkę ponieważ potrzebował pieniędzy. Z zeznania podatkowego D. S. (1) także nie wynika by był w stanie spłacić kwotę ponad 3,5 mln złotych. Czyni to wyjaśnienia oskarżonych mimo, że wszyscy prezentowali tę samą wersję, całkowicie niewiarygodnymi, dlatego Sąd Odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do ich oceny..

To z kolei w jaskrawy sposób podważa wiarygodność wyjaśnień oskarżonych w pozostałym zakresie, tak co do braku deklaracji wekslowej, okresu znajomości pomiędzy oskarżonymi oraz wezwania pokrzywdzonego do zapłaty i wykupu weksla. Zwłaszcza wersji przez nich przedstawionej nie uwiarygadniają zeznania J. J. (1). Potwierdził on wprawdzie, że w 2005 r był poręczycielem kredytu swej obecnej żony, zaprzeczył jednak by kiedykolwiek poręczał jej pożyczkę w 2004r. ani by otrzymał wezwania do zapłaty i wykupu weksla, na okoliczność czego zeznawała A. W.. Faktu znajomości pomiędzy I. J. i H. B. nie potwierdził żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, podawali tak wyłącznie oskarżeni.

Apelujący podnosi również, iż uznanie za wiarygodne zeznań świadka A. W. było dowolne albowiem były one w sprzeczności z dowodami doręczenia przesyłek poleconych posiadających zapisy co do ich zawartości. Jednak i w tym aspekcie należy zaakceptować ocenę dowodu dokonaną przez Sąd I instancji. Twierdzenia A. W., że w przesyłkach były inne dokumenty jawią się jako wiarygodne. Gdyby istotnie D. S. (1) wezwał pokrzywdzonego do zapłaty i wykupu weksla przesyłając mu dokumenty, które odebrać miała A. W., to pokrzywdzony chcąc chronić swój majątek zacząłby

działać już wtedy i nieprawdopodobne jest by czekał aż do otrzymania nakazu zapłaty, po którym podjął liczne działania celem dotarcia do H. B. i jego żony żeby zweryfikować dane z rzekomo poręczonego przez niego weksla.

Ocena zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych została przeprowadzona w sposób staranny i kompletny, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd a quo wskazał powody, dla których treści zeznań dał wiarę – dokładnie zaznaczając, która część materiału dowodowego jest spójna z przedstawioną przez nich wersją wydarzeń, a którym dowodom tej wiarygodności odmówił i dlaczego.

Nie może znaleźć uznania Sądu Apelacyjnego także zarzut błędnego przyjęcia, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, że działali z chęci doprowadzenia J. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w szczególności, że oskarżona przekazała nieanulowany weksel mężowi D. S. (1), a ten udał się do H. B. z propozycją zarobienia na nim pieniędzy, a ten wypełnił go niezgodnie z wolą pokrzywdzonego oraz w konsekwencji oskarżeni wprowadzili w błąd Sąd Okręgowy w Gliwicach poprzez złożenie go przez D. S. (1) jako załącznika do pozwu o zapłatę, występując z nieistniejącym roszczeniem.

Oskarżeni D. i I. S. (1) są małżeństwem i współdziałają ze sobą w różnych dziedzinach życia. Logiczne jest zatem rozumowanie Sądu I instancji, że oskarżona po zwrocie przez bank nieanulowanego weksla przekazała go mężowi, skoro ten udał się z nim najpierw do K. B., a potem do H. B. z propozycją zarobienia na nim pieniędzy, a ten ostatni się zgodził wypełniając weksel niezgodnie z wolą pokrzywdzonego J. J. (1). Ciąg zdarzeń ustalony na podstawie zebranych w sprawie dowodów prowadzi do jedynie słusznego wniosku, że oskarżeni działali wspólnie i w porozumieniu. Zamiar oskarżonych został jednoznacznie wyrażony w propozycji złożonej przez D. S. (1), działali z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej.

Dokonana przez Sąd ocena zeznań świadków J. J. (1), K. B., A. M. i M. B., którzy zeznawali na okoliczność powyższych zdarzeń była kompleksowa i wnikliwa. Sąd podał dlaczego i w jakim zakresie uznał je za wiarygodne, a następnie wyciągnął logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski, które w pełni uprawniały go do poczynienia powyższych ustaleń.

Fakt wypełnienia weksla przez H. B. został potwierdzony opiniami biegłych grafologów, nie negował tego zresztą sam oskarżony. Kwestia braku zgody J. J. (1) na poręczenie rzekomej pożyczki jest oczywista, skoro nie było pożyczki, a zatem również poręczenia, a oświadczenie pokrzywdzonego dotyczyło kredytu udzielonego I. J. w 2005r. Roszczenie, z którym D. S. (1) wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach nie istniało. Dołączenie do pozwu tegoż weksla spowodowało wprowadzenie organu procesowego w błąd, zaś jego treść, wysokość kwoty na którą opiewał wskazują, iż oskarżeni działali z chęci doprowadzenia J. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości.

Za bezpodstawny należy uznać zarzut obrazy przepisów art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 2 k.k., w którym to obrońca zmierza do wykazania, że oskarżony D. S. (1) nie wyczerpał znamion wskazanego przestępstwa ponieważ nie działał z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej. Stanowisko swoje apelujący argumentował tym, że weksel którym posłużył się oskarżony nie jest jednym z weksli złożonych przez I. S. (1) jako zabezpieczenie kredytu w 2005r. a poręczonym przez pokrzywdzonego. Ta kwestia została już omówiona we wcześniejszej części uzasadnienia. Skoro zatem Sąd Apelacyjny zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego co do tożsamości weksla i zamiaru działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to fakt popełnienia przez całą trójkę oskarżonych działających wspólnie i w porozumieniu przestępstwa fałszu materialnego i przyjęta kwalifikacja prawna nie budzą wątpliwości.

Konkludując ten etap rozważań, należy stwierdzić, że rekonstrukcja przebiegu inkryminowanego zdarzenia na potrzeby zaskarżonego wyroku została poprzedzona wszechstronną i wieloaspektową analizą całokształtu dowodów przeprowadzonych w toku rozprawy głównej. Konfrontacja treści poszczególnych dowodów doprowadziła Sąd Okręgowy do trafnych ustaleń w zakresie zachowania oskarżonych, które wyczerpały znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Trafny jest natomiast zarzut jednego z apelujących, który zakwestionował przedmiotowe orzeczenie w części dotyczącej wymierzonych oskarżonym kar pozbawienia wolności.

W tym zakresie Sąd Odwoławczy podzielił argumentację obrońcy wszystkich oskarżonych, wskazującego na rażąco niewspółmierność wymierzonych im kar pozbawienia wolności, choć nie zaaprobował wniosku skarżącego o wymierzenie im kar z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia ich wykonania.

Ingerencja Sądu Odwoławczego w orzeczenie o karze może nastąpić tylko i wyłącznie wówczas, gdy różnica między karą wymierzoną w pierwszej instancji, a karą, którą należałoby orzec jest znaczna, rażąca i nie może sprowadzać się do różnic niewielkich, nieznaczących, bo byłoby to sprzeczne z normą art. 438 pkt 4 k.p.k., z której jednoznacznie wynika, że podstawą zmian może być jedynie rażąca – a więc nie każda – niewspółmierność kary. Zasady i dyrektywy orzekania w przedmiocie kary pozostawiają organowi orzekającemu pewien zakres swobody w procesie jej wymierzania, a granice tej swobody określa wskazana w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. „rażąca niewspółmierność kary”. Pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyrażającą oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Istotnymi wyznacznikami tego, czy dana kara jest sprawiedliwa, jest to, czy została orzeczona w granicach przewidzianych przez ustawę, a jej dolegliwość nie przekracza stopnia winy. Ponadto winna ona uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu oraz brać pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do sprawcy, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd Okręgowy wymierzył D. S. (1) karę 3 lat pozbawienia wolności, I. S. (1) 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, a H. B. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto wymierzono oskarżonym grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, różnie kształtując ich wysokość : D. S. (1) na 200 złotych, H. B. na 100 złotych, a I. S. (1) na 50 złotych.

Analiza akt niniejszej sprawy, w tym w szczególności okoliczności odnoszących się bezpośrednio do osób oskarżonych i ich postawy prezentowanej w toku całego postępowania karnego pozwoliły na wyciągnięcie wniosków, że skazanie ich na kary 3 lat, 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności byłoby dla nich zbyt krzywdzące. Ma niewątpliwie rację apelujący wskazując, że Sąd orzekający w niedostatecznym stopniu uwzględnił przy wymiarze kary fakt, że H. B. i I. S. (1) nie byli karani w przeszłości, iż przestępstwo nie wyszło poza fazę usiłowania oraz roli jaką pełnili w popełnionym przestępstwie. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż kara pozbawienia wolności, która spełni należycie funkcje kary wobec oskarżonych będą kary, odpowiednio: D. S.- 2 lat pozbawienia wolności, I. S. i H. B. – roku pozbawienia wolności.

Stwierdzić jednakże należy, że czyn którego dopuścili się oskarżeni jest wysoce społecznie szkodliwy, zatem reakcja karna musi spełnić rolę prewencji szczególnej i ogólnej. Przestępstwo którego dopuścili się oskarżeni godziło w więcej niż jedno dobro prawne, rozmiar szkody którą starali się wyrządzić pokrzywdzonemu był znaczny, działali z zamiarem bezpośrednim i z chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej co musiało wpłynąć na wymiar kary.

Wbrew twierdzeniom apelującego w odniesieniu do oskarżonych brak jest przewidzianych w art. 69 k.k. warunków dla zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania zawieszonych kar pozbawienia wolności. Stosownie do treści art. 69 § 1 i 2 k.k. sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia tego przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. Nadto zawieszając wykonanie kary, sąd bierze pod uwagę postawę sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste. Dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Natomiast cele kary zostały wskazane w art. 53 k.k. i mają one charakter zapobiegawczy, wychowawczy oraz kształtują świadomość prawną społeczeństwa.

Wywody apelacji, zmierzające do uzasadnienia wniosku o warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności, nie są przekonujące. Podniesione w apelacji okoliczności, negujące stopień winy oskarżonych i wyolbrzymiający okoliczności łagodzące takie jak opieka nad dziećmi przez I. S. (1), niekaralność dwojga oskarżonych czy wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w innej sprawie nie mogą mieć decydującego znaczenia dla zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary

pozbawienia wolności albowiem sprzeciwia się temu zarówno względ na społeczne oddziaływanie kary jak też brak pozytywnej prognozy co do oskarżonych.

Aktualne wymogi polityki karnej w sprawach za przestępstwa podobne do tych, które zarzucono oskarżonym uzasadniają konieczność wymierzenia odpowiednio surowych kar bez warunkowego ich zawieszenia. Znaczna wartość kwoty, którą oskarżeni chcieli wyłudzić, przemyślane, zaplanowane działanie, a także brak pozytywnej prognozy co do nich, uprzednia karalność D. S. (1), stanowią przeciwwskazanie do orzeczenia kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W realiach tej sprawy orzeczenie wobec oskarżonych kar zgodnie z wnioskiem ich obrońcy pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z poczuciem sprawiedliwej odpłaty za przypisane oskarżonym przestępstwo. Skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności przewidzianej w art. 69 § 1 k.k. nie zapewniłoby wobec oskarżonych osiągnięcia celów kary. Bezwzględne kary pozbawienia wolności zrealizują wobec D. S. (1), I. S. (1) i H. B. sprawiedliwościowe, prewencyjne i wychowawcze cele. Uświadomią oskarżonym wagę czynu, którego się dopuścili oraz konsekwencje popełnionego przestępstwa. Zmodyfikowana przez Sąd Odwoławczy kara stanowi sprawiedliwą reakcję na popełnione przez oskarżonych przestępstwo i jako takie pozostają pod ochroną zasady swobodnego uznania sądu w zakresie wymiaru kary. Tym bardziej, że oprócz kary pozbawienia wolności wymierzono oskarżonym wysokie kary grzywny.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze oparto o przepisy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt. 3 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSA Bogusław Tocicki SSA Witold Franckiewicz SSO(del. do SA) Agata Regulska